



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

## ORKIESTRA

Fajne myszki, wesolutkie,  
choć szare i biedniutki,  
co dzień, wszystkie, wczesnym rankiem  
po pobudce, przed śniadankiem  
wychodziły z mysiej dziurki,  
ustawiały się we czwórki  
i nie mówiąc ani słowa  
zaczynały maszerować.

A gdy już maszerowały,  
to w pochodzie tymże grały  
głośno marsza, ... nie, nie myszki,  
ale myszek owych ... kiszki.